

.....
Imię i nazwisko

.....
Adres zamieszkania

.....
Adres zamieszkania

Sz. Pan / Sz. Pani

.....
poseł na Sejm RP / senator RP

Klub Parlamentarny

LIST OTWARTY DO PARLAMENTARZYSTÓW

Szanowna Pani / Szanowny Panie

zwracam się do Pani / Pana w sposób bardzo osobisty – mam nadzieję, że taka bezpośredniość zostanie mi wybaczona.

Jestem tylko zwykłym wyborcą – Pani / Pana wyborcą. Jestem zrozpaczonym wyborcą. Jestem zrozpaczonym wyborcą nie dlatego, że na Panią / Pana oddałem swój głos, ale dlatego, że Państwo Polskie, którego jestem obywatelem i na rzecz którego płacę od wielu lat podatki, odwróciło się ode mnie.

Spotkało mnie nieszczęście – wielkie nieszczęście. Jestem niestety obligatariuszem spółki GetBack SA. Ja zwykły „Kowalski” nagle stałem się bezbronną ofiarą prawdopodobnie największej afery finansowej w dziejach Polski. To nie był mój cel. Chciałem ulokować swoje oszczędności chroniąc je przed inflacją. Chciałem uczciwie zarobić i uczciwie zapłacić podatki od tego zarobku. Już nawet część z nich zapłaciłem, bo potrącono mi ‘podatek Belki’ od odsetek, które dotychczas otrzymałem. Państwo już na mnie zarobiło. Ja wywiązuję się ze swoich obowiązków względem Państwa.

Mam żal i pytam się:

- 1. Dlaczego w sprawie największej afery finansowej w historii Polski aresztowano zaledwie kilka ‘płotek’, a prokuratura i przeznaczone do tego służby twierdzą, iż działają sprawnie, chociaż już od dawna stało się jasne, że tych miliardów, których nagle spółce zabrakło tak po prostu nie ‘ukradł’ Konrad K i kilka związanych z nim osób czy podmiotów?*

2. *Dlaczego Komisja Nadzoru Finansowego w sprawie GetBack SA wykazała się wyjątkowym bezwładem, o ile nie indolencją?*

Komisja Nadzoru Finansowego zawiodła, nie wykazała należytej staranności w sprawowaniu nadzoru:

- a) *zezwalając bezrefleksyjnie na IPO spółki, którego sukces był doskonałym argumentem dla uruchomienia lawinowo następujących jedna po drugiej tzw. 'prywatnych' emisji obligacji. Obligacje te niejednokrotnie oferowano także z pogwałceniem prawa (casus Idea Bank SA), przez podmioty do tego nieuprawnione oraz w sposób i na zasadach mających znamiona działań naruszających interesy nabywców (vide wdrożone postępowanie UOKiK w sprawie Idea Bank SA i Polski Dom Maklerski SA);*
 - b) *autoryzując program publicznych emisji obligacji GetBack SA, który przy milczącej aprobacie KNF-u doprowadzono do końca w lutym br. plasując ostatnią emisję i pogrążając kolejnych nieszczęśników, którzy pod 'czujnym' okiem nadzoru mieli okazję życia, aby zainwestować w jak się okazało papiery (bez)wartościowe;*
 - c) *nie znajdując niczego nagannego w kontekście GetBack SA w toku kontroli przeprowadzonej w Idea Bank SA w roku 2017; chociaż jak wynika z decyzji tego organu wpisującej Idea Bank SA na listę ostrzeżeń publiczną decyzję tą podjęto wskutek nieprawidłowości związanych z nieuprawnionym oferowaniem instrumentów finansowych w okresie 08.2016 – 03.2018.*
3. *Dlaczego nieprawidłowości związane z zaangażowaniem Idea Bank SA w dystrybucję obligacji GetBack SA raczyła zauważyć dopiero kontrola KNF-u wszczęta w czerwcu br., gdy już o sprawie GetBack SA i o sposobie w jaki obligacje tej spółki były oferowane niektórym osobom zrobiło się głośno?*

Przecież złamanie przepisów dotyczących między innymi oferowania instrumentów finansowych dotyczy (jak wynika z postanowienia o wpisaniu Idea Bank SA na listę ostrzeżeń publicznych) okresu 08.2016 – 03.2018.

Czy w kontekście wydarzeń ostatnich dni (dymisja Przewodniczącego KNF) nie należy zadać sobie pytania, czy za tym bezwładem organu powołanego do tego by strzegł ładu i bezpieczeństwa na rynku finansowym nie stoją jakieś ustalenia, których my maluczcy padliśmy ofiarą?

4. *Czy podjęto jakieś działania przeciwko audytorowi badającemu księgi GetBack SA, czyli polskiej spółce światowego koncernu doradczo-księgowego Deloitte?*

Wiadomo już, że ten renomowany audytor dopuścił się kardynalnych błędów i zaniedbań co najmniej w toku badania sprawozdania spółki za rok 2016 (o ile i nie za 2015 rok), a mimo to nie są wobec niego podejmowane żadne zdecydowane działania, czy to ze strony KNF-u i podległych mu bądź współpracujących z KNF agend, Ministerstwa Finansów bądź chociażby samorządu zawodowego.

Co było przyczyną tego, że audytor nie zauważył chociażby operacyjnego przekształcenia spółki z windykatorka w producenta papierów (bez)wartościowych

gdzie ponad 100-osobowy dział miał za zadanie samodzielnie bądź we współpracy z zaprzyjaźnionymi pośrednikami sprzedać jak najwięcej obligacji nie tylko GetBack SA, ale także spółek powiązanych z ówczesnym prezesem zarządu tj. GB Managers SA, Hussar Grupa SA czy Basel Olten Pharm SA, które również okazały się niewypłacalne?

Czy dlatego rozciągnięto nad Deloitte swoisty parasol ochronny, bo jego klientami są również spółki Skarbu Państwa jak KGHM SA czy PGNiG SA?

5. Dlaczego w usankcjonowanej i akceptowanej patologii brały udział także podmioty z udziałem Skarbu Państwa?

a) W II połowie 2017 r. gdy, jak już obecnie wiadomo, kondycja finansowa spółki była katastrofalna, to właśnie Banki Państwowe (bądź kontrolowane przez Skarb Państwa) przeprowadzały największe transakcje sprzedaży złych długów do spółki GetBack SA - z 642 mln zł, jakie w owym czasie GetBack wydał na zakup portfeli wierzytelności aż 70% trafiło do: Alior Banku SA, Banku Pekao SA i PKO BP;

b) Transakcje te choć zachowują pozory zgodności z prawem (jest sprzedający i jest kupiec więc jest umowa) w rzeczywistości mają niewiele wspólnego z rachunkiem ekonomicznym czy zwykłą uczciwością kupiecką – **tylko na jednej takiej patologicznej transakcji państwowy bank Pekao SA „wyprowadził” ze spółki GetBack SA ok. 77 mln zł.**

6. Dlaczego dopuszczono do stworzenia (z udziałem także podmiotów zależnych od banków państwowych) swoistego patologicznego kręgu wzajemnych powiązań i układów, gdzie część podmiotów sprzedających ‘problematyczne’ portfele wierzytelności jednocześnie brała aktywny i nie darmowy (!) udział w pozyskiwaniu przez spółkę finansowania dłużnego na ich zakup?

To między innymi CDM Pekao SA, Biuro Maklerskie Alior Banku czy DM BOŚ SA prowadziły zapisy na akcje GetBack SA podczas IPO i walczyły przyczyniły się do tego, że pod ‘czujnym’ okiem Komisji Nadzoru Finansowego wprowadzono GetBack SA na GPW. To po sukcesie IPO spółka gwałtownie przyspieszyła z masowymi emisjami obligacji.

Oprócz Idea Banku SA, który pośredniczył w plasowaniu emisji tzw. prywatnych, to między innymi BM Alior Banku i DM BOŚ SA sprzedawały obligacje GetBack w ofertach publicznych.

7. Dlaczego na GetBack SA nie zarobili ci co powinni, czyli akcjonariusze na wzroście cen akcji i dywidendzie, obligatariusze na odsetkach i Skarb Państwa na podatkach?

8. Dlaczego jedynymi rzeczywistymi beneficjentami tego co się wydarzyło są instytucje finansowe, które jako jedyne mają szansę jako wierzyciele zabezpieczeni po raz kolejny odnieść korzyść kosztem już dostatecznie pokrzywdzonych obligatariuszy przy okazji wszczętego wobec spółki przyspieszonego postępowania układowego?

9. Dlaczego, jeżeli mamy dobre prawo, to ono jednak nie działa, a osoby i instytucje powołane do jego egzekwowania po raz kolejny nie zdały egzaminu?

Dlatego oczekuję i proszę o osobiste zaangażowanie się Pani/Pana w:

1. Wywarcie skutecznej presji na banki - wierzycieli zabezpieczonych, aby zdecydowały się na przystąpienie do układu na takich warunkach jak obligatariusze niezabezpieczeni. Proszę nie pozwolić, aby tylko ci najstabsi ponieśli koszty restrukturyzacji spółki. Wierzyciele zabezpieczeni chcą 100%, dla nas zostanie niewiele – może kilkanaście procent.
2. Wywarcie skutecznej presji na instytucje finansowe, które zarobiły na wyżej opisanej współpracy z GetBack SA, aby dobrowolnie zwróciły sute prowizje za sprzedaż obligacji oraz nadwyżki ponad wartość godziwą sprzedawanych spółce portfeli wierzytelności.

*Jednorazowe straty wierzycieli zabezpieczonych związane z ich przystąpieniem do układu, czy zwrot spółce (do masy układowej) tego, co instytucje finansowe zarobiły na patologicznej współpracy z GetBack SA **byłyby stosunkowo nieznaczną pozycją w ich bilansach.***

3. Zmianę przepisów w kierunku umożliwiającym rozliczenie wartości niewykupionych obligacji jako straty podatkowej z zyskami z innych źródeł przychodu, a nie tylko kapitałowych.
4. **Dopilnowanie, aby sprawa 'afery GetBack' została wyjaśniona, winni ukarani, a pieniądze zwrócone do spółki.** Dopilnowanie, aby sprawa 'afery GetBack' nie została 'zamieciona pod dywan'.

Niestety, w moim odczuciu, Państwo, na które regularnie łożę ze swoich podatków, w sprawie GetBack SA zawiodło mnie już dwa razy. Państwo zawiodło dopuszczając do obecnej sytuacji poprzez brak skutecznego nadzoru. Teraz, podejmowane przez Państwo działania nie są wystarczające i nie dają poszkodowanym nadziei na odzyskanie zainwestowanych środków.

Afera GetBack to dramaty dziesięciu tysięcy osób i ich rodzin, które wydały często całe oszczędności życia otrzymując w zamian, bez swojej winy, bezwartościowe obligacje i akcje spółki GetBack SA.

Proszę o zaangażowanie i podjęcie odpowiednich działań, które pomogą rozwiązać ten trudny problem. Proszę o pomoc.

Z poważaniem

.....
podpis własnoręczny